



## Wikielec przegrywa w Morągu. Wróciła klątwa nieudanej końcówki

data aktualizacji: 2016.03.18



**W drugim meczu rundy rewanżowej piłkarze GKS-u Wikielec ulegli na wyjeździe faworyzowanemu Huraganowi Morąg 0:2 (0:0), tracąc obydwie bramki w końcówce meczu.**

Podopieczni Wojciecha Tarnowskiego jechali do Morąga z nadzieją powrotu z jakąkolwiek zdobyczą punktową. Ta sztuka udawała się wikelczanom do 78. minuty, wtedy to pierwszą bramkę dla gospodarzy strzelił Paweł Podhorecki. Trzy minuty później było już 2:0 dla Morąga, a zdobywcą bramki był Wiktor Biedrzycki (syn byłego trenera GKS-u, Andrzeja Biedrzyckiego).

Duży wpływ na przebieg tego spotkania miała sytuacja z 48. minuty, w której to sędzia za faul Wałaga na zawodniku Huragana (który wychodził już na sytuację sam na sam z bramkarzem) pokazał temu pierwszemu czerwoną kartkę. Tym samym GKS przez prawie całą drugą połowę grał w osłabieniu. Jak podkreślają działacze klubu, mecz mógł się ułożyć zupełnie inaczej, gdyby piłkarze z Wikielca popisali się lepszą skutecznością. Doskonalej, wręcz stuprocentowej sytuacji nie wykorzystał zwłaszcza Paweł Sagan.

Po 21. kolejce zespół z Wikielca zajmuje 12. pozycję z dorobkiem 19 punktów. Następny mecz wikelczanie rozegrają u siebie 25 marca (piątek) o godz. 17:00 z Wissą Szczuczyn.

Fot. Archiwum klubu GKS Wikielec.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/47974-wikielec-przegrywa-w-moragu-wrocila-klatwa-nieudanej-koncowki>